

W audycji „Wczoraj Dziś i na Wieki”, Witają się ze słuchaczami Tadeusz Żurek Ireneusz Kołacz, i Przemysław Merski. Tematem naszym jest „*Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach dobre upodobanie.*” Słowa te zaczerpnięte są z Ewangelii, św. Łukasza 2:14, a śpiewali je aniołowie, określani jako „*mnóstwo wojsk niebieskich*”, będący obecni, gdy Anioł Pański zwiastował pasterzom w polu nocującym, że dziś się im narodził zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym – w Betlejem. Ten fakt narodzenia się tego dziecięcia jako przepowiedzianego zbawiciela święci cały chrześcijański świat liczący dzisiaj około półtora miliarda ludzi.

W dawnych czasach na wsiach śpiewano kolędę „*Ach witaj zbawco z dawna żądany cztery tysiące lat wyglądany.*” „*Na ciebie króle prorocy czekali a tyś tej nocy nam się objawił.*” Cztery tysiące lat to okres od wypędzenia człowieka, czyli pierwszej pary ludzkiej Adama i Ewy z raju, do narodzenia się Pana Jezusa i te cztery tysiące lat określane są jako przed Chrystusem. A dwa tysiące lat plus lata, w których my żyjemy określa się po Chrystusie, a więc narodzenie się dzieciątka Jezus było punktem zwrotnym w dziejach ludzkości. Ktoś powie, że o tym przysłowiuowo każdy przeciętny człowiek wie. Ale z drugiej strony, żyjąc w czasie rozwinięcia się wielkiej wiedzy i wynalazków, niespotykanych dotąd w historii świata, o czym przepowiadali prorocy: np. Anioł prorokowi Danielowi w VI wieku przed Chrystusem taką dał informację: „*Ale ty, Danielu! Zamknij te słowa, i zapieczętuj tę księgę aż do czasu naznaczonego; bo to wiele ich przebieży, a rozmnoży się umiejętność.*” Dan. 12:4

To znaczy, że Pan Bóg ma swój plan w stosunku do ludzkości i jej zbawienia oraz pojednania z sobą. Jest to proces, który ma poszczególne etapy, które mamy podane w Liście Pana Boga do ludzi, w Biblii, a w Biblii mamy podane, że Żydzi i Arabowie będą żyć w pokoju. Jak czytamy: „*Po wielu dniach otrzymasz rozkaz, w latach ostatecznych przyjdiesz do kraju uwolnionego od miecza i do ludu zebranego z wielu ludów na górach izraelskich, które długo były spustoszone; wszyscy oni wyprowadzeni spośród narodów, mieszkają bezpiecznie. . . I powiesz: Wyruszę przeciwko ziemi otwartej, napadnę ludzi spokojnych, którzy mieszkają bezpiecznie; mieszkają w miejscowościach, które nie mają ani murów, ani zawór, ani bram,*” Ezech. 38:8-11

Żyjemy w wyjątkowym czasie, gdzie każdodziennie w środkach masowego przekazu, możemy śledzić wysokiej rangi mężów stanu, dyskutujących i przekonujących mieszkańców naszej ziemi, jak ważnym jest osiągnięcie pokoju na świecie, i ten pokój można by łatwo osiągnąć, gdyby nie istniało małe państewko wielkości jakiegoś województwa w Polsce i to dokładnie tam, gdzie aniołowie śpiewali około dwa tysiące lat temu te słowa „*Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój*”. Nawet w Polskojęzycznym etnicznym radiu SBS, ogłoszono, aby słuchacze dzwonili do radiostacji i podali swoją opinię na ten temat: „*czy będzie pokój między Strefą Gazy a Izraelem?*” Po podsumowaniu nagranych opinii okazało się, że ponad 60% uważa, że pokoju nigdy nie będzie pomiędzy tymi dwoma krajami czy narodami to znaczy między Żydami a Arabami, czyli Izraelem a krajami Muzułmańskimi. Jest nie do zaakceptowania dla krajów muzułmańskich, żeby wśród tego wielkiego obszaru mogło istnieć nawet tak małe państwo z małą liczbą mieszkańców o krańcowo innej ideologii.

Z tego wynika, że na rozwiązanie problemów między ludzkich czy między narodami nie można patrzeć z punktu widzenia czysto ludzkiego czy politycznego, ale z Bożego, to znaczy religijnego poprzez Pismo Święte. Jaki pogląd wyraził w tym względzie znany pisarz rosyjski Solżenicyn, gdy zapytany: **Napisał Pan, że rola Żydów w historii to zagadka dla nas wszystkich. Czy choćby w niewielkim stopniu udało się ją Panu rozwiązać?** - Nie. To problem metafizyczny, skomplikowany. Znaczący przedmiot - nie tacy jak ja, ale prawdziwi znaczący - też nie znaleźli rozwiązania tej zagadki. Widocznie nie zostało to dane ludzkiemu rozumowi. Istnieje taka teoria: Żydzi zostali zesłani na świat, aby stać się katalizatorem życia społeczeństw. Wiadomo, że katalizator przyspiesza reakcje, zmienia przebieg całego procesu. Ale przecież nie dane jest nam poznać zamierzeń Boga.

Apostoł Paweł, ten wielki myśliciel, wyjaśnił tajemnicze a może nawet dziwne podejście Pana Boga dotyczące planu zbawienia rasy ludzkiej. *„Nie posłał mnie, bowiem Chrystus, abym chrzczył, lecz abym zwiastował dobrą nowinę, i to nie w mądrości mowy, aby krzyż Chrystusowy nie utracił mocy. Albowiem mowa o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną, natomiast dla nas, którzy dostępujemy zbawienia, jest mocą Bożą. Napisano, bowiem: Wniwecz obrócę mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzucę. Gdzie jest mądry? Gdzie uczony? Gdzie badacz wieku tego? Czyż Bóg nie obrócił w głupstwo mądrości świata? Skoro, bowiem świat przez mądrość swoją nie poznał Boga w jego Bożej mądrości, przeto upodobało się Bogu zbawić wierzących przez głupie zwiastowanie. Podczas gdy Żydzi znaków się domagają, a Grecy mądrości poszukują, My zwiastujemy Chrystusa ukrzyżowanego, dla Żydów wprowadzając zgorszenie, a dla pogan głupstwo, Natomiast dla powołanych - i Żydów, i Greków, zwiastujemy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą. Bo głupstwo Boże jest mędrzejsze niż ludzie, a słabość Boża mocniejsza niż ludzie.”*

1 Kor. 1:17-25

Pierwszy etap, Bożego porządku, który apostoł Piotr nazywa „*pierwszym światem*” a który od Adama do Noego liczył 1656 lat, został zniszczony potopem, jak czytamy: *„Także i pierwszemu światu nie przepuścił, ale Noego samoósmego, karnością sprawiedliwości, zachował, przywiódłszy potop na świat niepobożnych.”* 2 Piotr. 2:5 Połączone odmęty wód podziemnych i ulewnego deszczu szybko zmyły z ziemi wszystko, co oddychało powietrzem, wszystko, co żyło na lądzie – oprócz Noego i jego bliskich. W ten sposób dzieje rodzaju ludzkiego mogły rozpocząć się od nowa. Stworzenia, które uratował Noe, wypełniły planetę, a on sam stał się przodkiem wszelkich ras poprzez swych synów: Chama, Sema i Jafeta. Z Sema wywodzi się rasa Semicka a od potomka Sema Hebera wywodzą się Hebrajczycy, – Naród żydowski szczeni się pochodzeniem od tego patriarchy według zapisanej informacji: *„A Semowi, ojcu wszystkich synów Heberowych, bratu Jafeta starszego, urodzili się synowie. . . . A Heberowi urodzili się dwaj synowie: imię jednemu Faleg, iż za dni jego rozdzielona jest ziemia; a imię brata jego Jektan.”* 1 Mojż. 10:21,25. Heber jest wymieniony w rodowodzie Pana Jezusa Łuk.3:35

Ale patriarcha Abraham, obok Adama, Noego, Mojżesza, najważniejsza osoba w dziejach objawienia Starego Testamentu, na rozkaz Boży opuszcza Ur chaldejskie i do śmierci ojca Tarego zatrzymuje się w mieście Haran w północnej Mezopotamii, znanego z ciągłych kontaktów z Ur. Po śmierci ojca opuszcza Haran i swój szczepek rodowy, zabierając z sobą żonę imieniem Sara i bratanek Lota oraz swych

niewolników udaje się do Kanaan. Pierwszą stacją Abrahama w Kanaan było Sychem, gdzie przy dębie Morech złożywszy Bogu ofiarę otrzymał obietnicę, iż ziemia Kanaan będzie własnością jego potomków 1 Mojż. 12:1-7. Po rozłące z Lotem przeniósł się Abraham w dolinę Mamre, Koło Hebronu, gdzie zbudował ołtarz Bogu. Dlatego że Sara żona Abrahama była nieplodna Abraham prosił Boga o dziedzica; Bóg przyrzekł go dać. Abraham uwierzył Bogu, co mu Bóg „poczytał ku sprawiedliwości”. 1 Mojż. 15:6. Dla nadania zaś uroczystej formy swej obietnicy zawarł Bóg na sposób semicki z Abrahamem przymierze, przechodząc w symbolu ognia płonącego między kawałkami poćwiartowanych ofiar. 1 Mojż 15:7-18

Sara myśląc, iż będzie to po linii Bożej, postanowiła zgodnie z prawem babilońskim oddać Abrahamowi swoją niewolnicę Egipcjanke Agar jako żonę drugorzędną, aby z niej mogła otrzymać dziedzica Bożych obietnic. Abraham zgodził się na propozycję Sary, gdyż i on mógł przypuszczać, że Bóg w ten sposób pragnie mu dać potomstwo. Po narodzeniu Izmaela jednak Bóg znów obiecał Abrahamowi dać potomka, z Sary, który się rozmnoży w niezliczone potomstwo. W odnowionym przymierzu z Abrahamem zażądał Bóg wyłącznej czci dla siebie, obiecując opiekę nie tylko nad patriarchę, ale i nad jego potomstwem. Znakiem tego przymierza miało być obrzezanie. 1 Mój. 17:10-11

Wreszcie Abraham otrzymał z Sary upragnionego syna Izaaka. Sara, bojąc się później jakiegoś uszczuplenia praw swego jedynaka przez Izmaela, wymogła na Abrahamie wypędzenie z domu Agar i jej syna Izmaela. Tylko dzięki specjalnej opatrności Bożej udało się Agarze przetrwać z synem na Pustyni Bersabejskiej ciężki okres wygnania. 1 Mojż. 21:1-21. Po osiągnięciu należnego wieku Izmael poślubił Egipcjanke, z którą miał 12 synów. Zgodnie z zapowiedzią anioła, przymioty dzikiej natury otrzymali w spuściźnie jego potomkowie - Izmaelici, którzy tułając się po pustyniach jako nomadowie i Beduini trudnili się rozbojem i grabieżą. Synowie jego dali początek 12 pokoleniom arabskim. W VI wieku naszej ery stali się zwolennikami muzułmańskiego ruchu religijnego zapoczątkowanego przez Mahometa, mylnie uważając się za spadkobierców poprzez Izmaela obietnic danych Abrahamowi.

Gdy zaś Izaak podrośł, Bóg pragnąc, wypróbować wierność Abrahama zażądał od niego złożenia na ofiarę Izaaka. Abraham, wzór wiary i posłuszeństwa, usłuchał Bożego rozkazu, ale Bóg ofiary nie pozwolił mu złożyć, zadowolając się gotowością i potwierdzając dawne obietnice. Rozdział 22. Apostoł Paweł tak to komentuje: „Przez wiarę Abraham poniósł na ofiarę Izaaka, gdy był wystawiony na próbę, i ofiarował jednorodzonego, on, który otrzymał obietnicę, Do którego powiedziano: Od Izaaka nazwane będzie potomstwo twoje. Sądził, że Bóg ma moc wskrzeszać nawet umarłych; toteż jakby z umarłych, mówiąc obrazowo, otrzymał go z powrotem.” Hebr. 11:17-19 Wszyscy chrześcijanie wierzą, że to jest symbol ukrzyżowanego Pana Jezusa, którego po trzech dniach Pan Bóg wzbudził z martwych jako duchową istotę i posadził po prawicy swego tronu. Gdy Abraham przebywał w Hebronie, zmarła mu żona Sara mając 120 lat. Pochował ją w grocie Makpelah, wykupionej od Efrona Hetejczyka. 1 Mojż, 23:1-20. Była to pierwsza posiadłość Hebrajczyków w Kanaanie i dlatego nabycie jej zostało dokładnie opisane. Po śmierci Sary pojął Abraham drugą żonę Keturę, z którą miał liczne potomstwo 1 Mojż. 25:1-4. Umarł, mając lat 175 i pochowany został w grocie Makpelah obok żony, Sary 1 Mojż. 25:7-10.

W tej krótkiej historii narodu żydowskiego chcieliśmy pokazać, że powstanie Państwa Izrael w naszych czasach nie jest przypadkiem i dla chrześcijan badających Pismo Święte to wydarzenie jest szczególnym znakiem czasu. Z okazji świąt Narodzenia Pana Jezusa, życzymy wszystkim słuchaczom miłego czasu przy stole rodzinnym, a na nadchodzący Nowy Rok 2013 szczególnego błogosławieństwa Bożego w życiu osobistym i rodzinnym. Prosimy nas słuchać ponownie już w przyszłym roku 2013 w sobotę 26 stycznia o tym samym czasie. Tymczasem żegnamy się z naszymi słuchaczami, podajemy nasz numer telefonu, na który można dzwonić zaraz po audycji 9415 1923. Dla zainteresowanych podajemy naszą stronę internetową www.polishbiblestudents.com – życzymy wszystkim słuchaczom dobrej nocy.

Dodatek do Audycji